

Sygn. akt *I ACa 250/18*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

Sędziowie: SSA Karol Ratajczak (spr.)

SSA Mikołaj Tomaszewski

Protokolant: Halszka Mróz

po rozpoznaniu w dniu 09 stycznia 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. G., M. G., A. F.**

przeciwko **H. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P.

z dnia 16 grudnia 2015 roku, sygn. akt XIV C 519/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten tylko sposób, że ustawowe odsetki od kwoty 30.000 zł zasądza od dnia 17 grudnia 2015 roku do 31 grudnia 2015 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty zasądza ustawowe odsetki za opóźnienie,

II. w pozostałym zakresie apelację oddala,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki E. G. 1.817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

Karol Ratajczak Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Mikołaj Tomaszewski

UZASADNIENIE

W dniu 11 stycznia 2005 r. powód S. G. złożył pismo, w którym oświadczył, że składa pozew przeciwko Firmie (...) S. S. Ś. o zapłatę 500.000 złotych tytułem odszkodowania. Powód wskazał, że w okresie od(...) do (...) r. firma pozwanego prowadząc deszczowanie na kompleksie pól w Z. niezgodnie z pozwoleniem wodnoprawnym wydanym przez Wojewodę (...) r., jak również przez wcześniejsze deszczowania, doprowadziła do degradacji środowiska, w tym także degradacji gospodarstwa agroturystycznego powoda (hodowla ryb, przyjmowanie gości).

W odpowiedzi na pozew z dnia 1 sierpnia 2005 r. pozwany H. S. Zakład Rolniczo- (...) w Ś. wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

W dniu 23 kwietnia 2007 r. powód złożył pismo opatrzone datą 18 kwietnia 2007 r., w którym wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz:

- kwoty 900.800 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za utratę wartości nieruchomości położonej w miejscowości (...) opisaney w kw nr (...) prowadzonej przez Wydział Ksiąg Wieczystych w Sądzie Rejonowym w (...)

- kwoty 360.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za utracone dochody za sprzedaży ryb w latach (...)

- kwoty 165.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pisma do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za straty powstałe na skutek braku wpływów ze sprzedaży biletów wstępu nad jezioro w okresie letnim;

- 33.120 zł z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pisma do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za straty powstałe na skutek braku wpływów z wynajmu domków letniskowych nad jeziorem w okresie letnim w latach(...)

- 124.200 zł z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pisma do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za straty powstałe na skutek braku wpływów z wynajmu pola namiotowego, ze sprzedaży robaków, z wynajmu terenu na imprezy zakładowe, ze sprzedaży napojów itp. w okresie letnim w latach(...)

- 250.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pisma do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy psychiczne oraz pogorszenie stanu zdrowia.

W piśmie z 19 marca 2008 r. powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 55.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pisma do dnia zapłaty z tytułu kosztów związanych z ponownym zarybieniem akwenu.

W piśmie z 21 sierpnia 2008 r. powód rozszerzył powództwo, wnosząc nadto:

- o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz renty w kwocie 2.000 zł miesięcznie, płatnej do dnia 10 każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności każdej z rat,

- o ustalenie, że pozwany będzie odpowiadał za wszelkie ujemne następstwa mogące wystąpić w przyszłości w związku z doznany przez powoda uszczerbkiem na zdrowiu.

W piśmie z dnia 18 listopada 2008 r. powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 5.000 zł za każdy procent doznanej przez powoda uszczerbku na zdrowiu.

Wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2010 r. w sprawie o sygn. XIV C 471/05 Sąd Okręgowy w punkcie pierwszym zasądził od pozwanego H. S. na rzecz powoda S. G. kwotę 63.295 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2007 r., w tym 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy psychiczne oraz za pogorszenie stanu zdrowia, 13.930 zł z tytułu braku wpływów z wynajmu domków letniskowych oraz wynajmu pola namiotowego, 11.340 zł z tytułu odszkodowania za brak wpływów ze sprzedaży biletów oraz 8.025 zł z tytułu odszkodowania za utracone dochody za sprzedaży ryb w latach (...) w punkcie drugim oddalił powództwo w pozostałej części, nie obciążył powoda kosztami procesu w części, w której przegrał proces oraz nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Poznaniu 4.397 zł tytułem kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku obie strony wniosły apelację.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 października 2010r. o sygn. I ACa 536/10 powyższe orzeczenie zostało uchylone w punkcie pierwszym ponad kwotę 33.295 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 22 maja 2007r., w punkcie drugim w części oddalającej powództwo o zapłatę tytułem odszkodowania za utratę wartości nieruchomości kwoty 900.800 zł z odsetkami ustawowymi od wytoczenia powództwa oraz w punktach trzecim i czwartym, i sprawę w tym zakresie przekazano do ponownego rozpoznania; w pozostałym zakresie apelacje stron zostały oddalone.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny w Poznaniu wskazał, iż zgodzić się należy z powodem kwestionującym stanowisko Sądu I instancji, który oddalił roszczenie powoda o odszkodowanie wynikające z obniżenia wartości nieruchomości, na której znajduje się jezioro B., tylko z tego powodu, że biegły J. K., któremu Sąd zlecił sporządzenie opinii w tym zakresie w piśmie z dnia 6 kwietnia 2009 r. stwierdził, iż nie ma możliwości wydania poprawnej opinii, ponieważ zakres działań wykracza poza jego kompetencje. Sąd Apelacyjny wskazał, iż rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy winien przeprowadzić dowód z opinii biegłego z dziedziny szacowania nieruchomości, o ile to możliwe o specjalności dotyczącej wyceny nieruchomości, na których prowadzona jest gospodarka rybacka celem ustalenia, czy na dzień sporządzenia opinii wartość spornej nieruchomości jest niższa – jeżeli tak, to o ile – aniżeli wartość tej samej nieruchomości, przy założeniu, że w roku (...). nie doszłoby do jej zanieczyszczenia.

Sąd Apelacyjny uznał także za zasadną apelację pozwanego w części kwestionującej zasądzenie od niego na rzecz powoda zadośćuczynienia w oparciu o ustalenie, że w związku z zanieczyszczeniem jeziora powód doznał uszczerbku na zdrowiu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności istotne dla oceny zasadności roszczenia powoda w tym zakresie nie zostały jednoznacznie wyjaśnione przez biegłego G., ani w jego opinii pisemnej, ani podczas przesłuchania na rozprawie. W szczególności wymagało bliższego wyjaśnienia na ile silne skażenie środowiska w bezpośredniej okolicy jeziora B. w roku(...) wpłynęło na pogorszenie stanu zdrowia powoda. Sąd podkreślił, że okoliczność, iż do skażenia samego jeziora nie doszło nie może mieć decydującego znaczenia dla ewentualnej odpowiedzialności pozwanego w tym zakresie, skoro niewątpliwie skażenie miało miejsce w bezpośrednim sąsiedztwie jeziora i to na skutek działań powoda podjęta została interwencja przez organy ochrony środowiska. Pozwany naruszając zezwolenie wodno-prawne niewątpliwie działał bezprawnie i jeżeli to bezprawne działanie wywołało lub pogłębiło uszczerbek na zdrowiu powoda, to co do zasady może mu zostać przyznane stosowne zadośćuczynienie. Wymaga to jednak ponownej analizy dokumentacji lekarskiej i to o ile biegły uzna to za potrzebne, ponownego zbadania samego powoda. Inny biegły w swej opinii winien także odnieść się do zarzutów pozwanego, przede wszystkim tych związanych z alkoholizmem powoda oraz jego dwukrotnym pobiciem.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 22 maja 2007 roku do dnia zapłaty (pkt 1), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 2) i nie obciążył powoda kosztami procesu (pkt 3).

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i wyprowadzone na podstawie tych ustaleń wnioski prawne.

W 1994 roku powód S. G. wspólnie z żoną E. nabyli na własność nieruchomość położoną w miejscowości B.. W skład nieruchomości wchodzi przede wszystkim jezioro o powierzchni około 5 ha. Zamiarem powoda było stworzenie nad jeziorem ośrodka agroturystycznego. W ramach przygotowania ośrodka poczynione zostały inwestycje. Między innymi powód wybudował pomosty i stanowiska dla wędkarzy, przygotował miejsce pod parking dla samochodów i pole namiotowe. Na terenie ośrodka wybudowane zostały trzy domki letniskowe. Znajdował się tam także drewniany kiosk tzw. mała gastronomia. Powód zarybił jezioro narybkiem karpia, amura, karasia, lina, szczupaka i sandacza.

Poczynając od połowy lat 90-tych, w okresie letnim, ośrodek agroturystyczny S. G. cieszył się sporym zainteresowaniem. Co pewien czas na terenie ośrodka imprezy dla swoich pracowników organizowały zakłady pracy z P. i okolic.

Do jeziora powoda dochodzi rów melioracyjny, do którego spływa woda z pól we wsi Z..

W (...) roku Zakłady (...) Spółka z o.o. w P. i stanowiący własność H. S. Zakład Rolniczo- (...) z siedzibą w Ś. deszczowały ścieki na pola w Z.. Ścieki te spłynęły do rowu i rowem dostały się do jeziora B.. Spowodowało to zatrucie wód powierzchniowych, które rowem dopłynęły do jeziora.

W dniu (...)r. powód został pobity przez dwóch sprawców. W wyniku tego zdarzenia doznał rany głowy i założono mu pięć szwów. W dniu (...) r. S. G. został ponownie pobity. Rozpoznano u niego stan po spożyciu alkoholu i stłuczenie głowy.

W (...)powód podjął leczenie w (...). Początkowo leczony z rozpoznaniem wstępnym obserwacja w kierunku zespołu otępiennego w przebiegu zespołu zależności alkoholowej. Uzależnienie powoda od alkoholu nie zostało potwierdzone ani jednym z kryteriów uzależnienia, przy wykluczeniu jednego z kryteriów uzależnienia. W trakcie dalszego leczenia wycofano się z rozpoznania uzależnienia powoda. Ostatnia wizyta powoda w poradni psychiatrycznej miała miejsce w dniu (...) r. , podczas której u powoda rozpoznano zaburzenia lękowe oraz podjęto obserwację w kierunku zaburzeń dysocjacyjnych.

W dniu (...) r. przedsiębiorstwo pozwanego zawiadomiło powoda o zamiarze podjęcia deszczowania ścieków na polach w Z. z dniem 30 sierpnia. Deszczowanie trwało do 18 października. Wbrew warunkom przewidzianym w decyzji Wojewody (...), ścieki były wylewane na pola przy pomocy węży strażackich; nie prowadzono także pomiarów stężenia zanieczyszczeń w rowie melioracyjnym, do którego zanieczyszczenia spływały.

Efektom tego było drastyczne pogorszenie się jakości wody w rowie oraz w jeziorach znajdujących się na jego cieku. W niewielkim stopniu odnosi się to do wód jeziora B., albowiem wykonanie przez powoda rowu opaskowego po poprzednim skażeniu wód jeziora przez powoda w zasadzie uchroniło jezioro przed skażeniem.

Przeprowadzona przez powoda rekultywacja jeziora oraz wykonane zabezpieczenia w postaci rowu opaskowego i grobli odgradzającej go od jeziora doprowadziły w 2005 r. do powrotu stanu jeziora do stanu jaki występował zanieczyszczeniem w (...)W tym okresie nastąpiła także odbudowa wizerunku nieruchomości.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 8 lutego 2007 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda z tytułu odszkodowania za straty poniesione w związku z zanieczyszczeniem w (...) roku jeziora kwotę 53.220 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 kwietnia 2003 r.

Po skażeniu z(...)r. rozstrój zdrowia psychicznego powoda uległ nasileniu. Występują u niego przewlekłe zaburzenia depresyjno-lękowe określane również jako zaburzenia adaptacyjne (typ depresyjno-lękowy). Ich szczególne nasilenie u powoda jest wynikiem organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Powód jest drażliwy i ma zaniki pamięci. Wciąż emocjonalnie reaguje mówiąc o zdarzeniach z (...) r. Pobicia w (...)r. nie wpłynęły na rozstrój zdrowia powoda i poczucie krzywdy po zdarzeniu z(...) r., a jego stosunek do tych okoliczności jest chłodny. U powoda nie występują objawy uzależnienia od alkoholu.

Nieruchomość jest obecnie starannie utrzymywana, estetycznie zagospodarowana i wykorzystywana na cele agroturystyczne.

Wartość rynkowa przedmiotowej nieruchomości będzie się kształtowała niezależnie od faktu wystąpienia zanieczyszczenia jeziora w (...) r.

W toku postępowania przeprowadzono dowód z opinii biegłego psychiatry W. G. oraz z jego zeznań. W ocenie Sądu, zarówno opinia sądowa z dnia 20 marca 2012 r., jak i zeznania biegłego zasługują na pełną wiarygodność. Według Sądu opinia sporządzona przez biegłego jest rzetelna, sumienna i wyczerpująco odpowiada na postawione w tezie dowodowej pytania. Podobnie Sąd ocenił twierdzenia biegłego formułowane na rozprawie z dnia 1 czerwca 2012 r. Wprawdzie pozwany kwestionował ustalenia opinii sądowej z uwagi na błędy w zakresie przyjętego stanu faktycznego,

wskazując, iż biegły podał, że w (...) r. nastąpiło zatrucie jeziora, co naraziło powoda na straty, zbagatelizował wpływ alkoholizmu i dwukrotnego pobicia powoda na jego obecny stan zdrowia oraz bez uzasadnienia przyjął, że zatrucie jeziora B. w (...) r. prawdopodobnie wpłynęło na pogorszenie stanu zdrowia psychicznego powoda, jednakże w ocenie Sądu wątpliwości te zostały wyjaśnione przez biegłego w trakcie zeznań, a sama okoliczność, iż pozwany nie zgadza się z argumentacją biegłego nie może stanowić podstawy odmowy wiarygodności opinii i zeznań biegłego. Zdaniem Sądu należy się zgodzić z wypowiedziami biegłego, zgodnie z którymi nie ma większego znaczenia, czy w (...) r. doszło do rzeczywistego skażenia samego jeziora należącego do powoda, czy też jego bezpośrednich okolic, bowiem niezależnie od tego była to dla powoda sytuacja stresogenna, potęgowana wcześniejszymi zdarzeniami i ich negatywnymi konsekwencjami. Jednocześnie kwestia ta została już prawomocnie rozstrzygnięta i nie budzi wątpliwości Sądu, iż w (...)r. do skażenia jeziora nie doszło. Ponadto biegły słusznie dostrzegł wyraźny kontrast pomiędzy emocjonalną reakcją powoda podczas wypowiedzi na temat zdarzenia z (...) r., a chłodnym relacjonowaniem faktu pobici w 2001 r. i 2002 r. oraz uznał za prawdziwe odczucia powoda z tym związane. Jednocześnie zasadne było uznanie, iż problemy z alkoholem nie miały wpływu na pogorszenie się stanu zdrowia powoda, bowiem rozpoznanie uzależnienia od alkoholu u powoda w (...)r. nie zostało potwierdzone ani jednym z kryteriów uzależnienia, przy wykluczeniu jednego z kryteriów uzależnienia. Co więcej z rozpoznania uzależnienia wycofano się w trakcie dalszego leczenia. Zatem w żaden sposób nie zostało wykazane, by powód cierpiał na alkoholizm, a co więcej, by miało to wpływ na funkcjonowanie powoda i jego stan zdrowia.

Ponadto w toku postępowania przeprowadzono dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego dr hab. inż. K. T. oraz następnie opinię uzupełniającą sporządzoną przez tego biegłego wspólnie z biegłym rzeczoznawcą majątkowym A. K.. W oparciu o te opinie Sąd ustalił, iż wartość rynkowa nieruchomości powoda nie uległa obniżeniu w wyniku zanieczyszczenia w (...) r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy odnosząc się do poszczególnych roszczeń powoda wskazał, iż S. G. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy psychiczne oraz za pogorszenie stanu zdrowia w związku z zanieczyszczeniem jeziora w (...) r.

Okolicznością nie budzącą wątpliwości Sądu był fakt, że wskutek wylewania przez przedsiębiorstwo powoda nieczystości na okoliczne pola w (...) r., uległa zanieczyszczeniu woda w rowie dochodzącym do jeziora powoda, która jednak nie wpłynęła do jeziora, dlatego że powód wybudował rów okalający wokół akwenu. Przepływ zanieczyszczonej wody z rowu do jeziora mógł mieć miejsce jedynie poprzez przesiąkanie przez groblę oddzielającą rów i jezioro. Zatem już w toku poprzedniego postępowania zostało jednoznacznie wykazane, że w (...) r. nie doszło do skażenia wód jeziora B.. Jednocześnie okoliczność ta nie przesądza automatycznie o bezzasadności żądania powoda w tym zakresie. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wskazał, iż okoliczność, że do skażenia samego jeziora nie doszło nie może mieć decydującego znaczenia dla ewentualnej odpowiedzialności pozwanego w tym zakresie, skoro niewątpliwie skażenie miało miejsce w bezpośrednim sąsiedztwie jeziora i to na skutek działań powoda podjęta została interwencja przez organy ochrony środowiska. W związku z powyższym, zgodnie z wytycznymi Sądu Apelacyjnego został przeprowadzony dowód z opinii biegłego psychiatry W. G. z dnia (...) oraz z zeznań biegłego. Opinia wraz z zeznaniami, zdaniem Sądu potwierdzają, że powód doznał rozstroju zdrowia po zdarzeniu z (...) r. W ocenie wyrażonej przez biegłego wskazano, iż nie jest istotne, czy rzeczywiście doszło do zanieczyszczenia jeziora, czy też wyłącznie bezpośrednich jego okolic, bowiem samo potencjalne zagrożenie stanowiło dla powoda czynnik stresogenny, co Sąd uznaje za całkowicie zasadny pogląd. Tym bardziej, że było to kolejne tego typu zdarzenie, a przy skażeniu z (...) r. doszło do zatrucia jeziora i śnięcia ryb, zatem wystąpiła znaczna szkoda, co wyłącznie potęgowało poczucie krzywdy powoda.

Sąd podkreślił, że zasadnicze znaczenie dla ustalenia wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia ma to, że może odnosić się ono jedynie do faktu zanieczyszczenia z (...) roku, kiedy to tylko nieznaczne część zanieczyszczonej wody z rowu dochodzącego do jeziora mogła dostać się do jego wód.

Dalej wskazał, że u powoda występują zaburzenia depresyjno-lękowe, które mają charakter psychogeny, co oznacza, że zostały spowodowane sytuacyjnie. Zdarzenie z (...) r., mimo iż nie spowodowało dużych strat wywołało istotne

nasilenie dolegliwości u powoda. Nastąpiło tu bowiem powtórzenie bodźca stresowego, u osoby u której już wcześniej doszło do wystąpienia zaburzeń nerwicowych spowodowanych sytuacją urazową. Sąd podkreślił, że powód w czasie badania przez biegłego, mimo upływu czasu, wciąż bardzo emocjonalnie reagował na podejmowanie tematu zdarzenia z(...)r., stał się bardziej drażliwy i wskazywał na zaniki pamięci.

Jednocześnie w ocenie Sądu na pogorszenie stanu zdrowia powoda nie miała wpływu choroba alkoholowa. W (...) r. powód podjął leczenie z rozpoznaniem wstępnym „obserwacja w kierunku zespołu otępiennego w przebiegu zespołu zależności alkoholowej”. Niniejsze rozpoznanie uzależnienia od alkoholu nie było potwierdzone ani jednym kryterium uzależnienia, przy wykluczeniu jednego z kryteriów uzależnienia. Także w toku niniejszego postępowania biegły nie stwierdził u powoda objawów uzależnienia. Zatem żadne przesłanki nie wskazywały na to by u powoda występowała choroba alkoholowa, mająca wpływ na jego aktualny stan zdrowia i poczucie krzywdy.

Także fakt pobicia powoda w (...) r. to także nie wpłynął na wystąpienie u niego dolegliwości depresyjno-lękowych. Pobicie jest wprawdzie sytuacją traumatyczną, mogącą wywoływać stany lękowe i depresyjne, jednak w przypadku powoda chłodny, pozbawiony negatywnych emocji sposób przedstawiania tych okoliczności wyraźnie kontrastował z emocjonalnym przedstawieniem problemów związanych z przedmiotową sprawą. Sąd wskazał, że podczas pobicia nie doszło do poważnych urazów głowy, czy innych istotnych negatywnych konsekwencji zdrowotnych, a powód nie był w związku z tym hospitalizowany. Nie sposób tym samym uznać, by pobicia powoda, choćby w części, stanowiły przyczynę odczuwania przez powoda krzywdy w związku z rozstrojem zdrowia, a Sąd nie może się opierać wyłącznie na hipotezach formułowanych przez pozwanego.

W świetle powyższego w ocenie Sądu roszczenie powoda o zapłatę zadośćuczynienia Sąd uznał za zasadne do kwoty 30.000 zł. Przyjął, że jest ona odpowiednia w stosunku do stopnia zawinienia pozwanego i rozmiaru krzywd oraz cierpień doznanych przez powoda. Dla S. G. powinna mieć ona realną wartość materialną, pozwanego zaś z pewnością nie obciąża ponad miarę. Jednocześnie żądanie powoda w pozostałym zakresie należało uznać za znacząco wygórowane.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o odsetkach Sąd powołał art. 481 § 1 i § 2 zd. 1 k.c. Początek biegu odsetek ustalono na dzień 22 maja 2007 r. tj. po upływie tygodnia od doręczenia pełnomocnikowi pozwanego pisma powoda z 18 kwietnia 2007 r., w którym to piśmie powód sformułował żądanie. W ocenie Sądu mając na uwadze wysokość majątku posiadanego przez pozwanego, miał on pełną możliwość spełnić świadczenia zasądzone wyrokiem w terminie tygodnia od zawiadomienia go o treści żądań powoda. W pozostałym zakresie żądania powoda w zakresie odsetek podlegały oddaleniu.

Oddalenie zostało także roszczenie powoda w jakim domagał się on zasądzenia od pozwanego kwoty 900.800 zł z tytułu odszkodowania za utratę wartości nieruchomości położonej w miejscowości (...), opisanej w kw nr (...) prowadzonej przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Chodzieży. Jak wynika bowiem z opisanych powyżej opinii biegłych K. T. i A. K. wartość tej nieruchomości na skutek skażenia jeziora w (...) roku nie uległa obniżeniu.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu poniesionych przez niego kosztów procesu, uznając, iż sytuacja powoda świadczy o zaistnieniu szczególnie uzasadniony przypadek i zasadne jest zastosowanie tego przepisu.

Wyrok apelacją w zakresie objętym punktami 1 i 3 zaskarżył pozwany zarzucając:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, poprzez przyjęcie, że:

a. powód doznał rozstroju zdrowia po zdarzeniu z (...) roku bez bliższego określenia tego rozstroju i związku przyczynowego z rzekomym zagrożeniem zatrucia jeziora i to pominięciem braku dokumentacji potwierdzającej, że do takiego rozstroju doszło i to po roku (...)

b. zdarzenie z (...) roku, mimo, że nie spowodowało dużych strat wywołało istotne nasilenie dolegliwości u powoda, mimo nie wykazania tego nasilenia i pogorszenia stanu zdrowia i niw wykazania żadnego związku z rzeczywistym stanem jeziora i ewentualnego związku stanu zagrożenia jeziora ze stanem zdrowia powoda;

c. oparcie przez Sąd swego ustalenia o rozstroju zdrowia powoda wyłącznie na opinii biegłego W. G., mimo wykazania przez pozwanego, że sporządzona ona została nierzetelnie i została oparta na twierdzeniach powoda bez należytej weryfikacji;

2. naruszenie przepisów postępowania, w szczególności:

a. art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. przez dokonanie oceny jedynie części zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i to w sposób nieobiektywny, w szczególności poprzez odmowę przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego;

b. art. 102 k.p.c. przed odstąpieniem od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu poniesionych przez niego kosztów procesu uznając, że sytuacja powoda świadczy o zaistnieniu szczególnie uzasadnionego przypadku – bez wskazania tych okoliczności – pomimo odmowy w zdecydowanej większości wiarygodności twierdzeniom i żądaniom powoda;

3. naruszenie prawa materialnego, w szczególności:

a. art. 435 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie tego przepisu do uzasadnienia odpowiedzialności pozwanego za roszczenia zgłaszane przez powoda, mimo braku winy pozwanego i mimo braku faktycznej szkody po stronie powoda i braku związku obecnego stanu zdrowia powoda z ówczesną działalnością pozwanego;

b. art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. przez przyjęcie, że kwota zadośćuczynienia podlega zasądzeniu z odsetkami od dnia 22 maja 2007 roku, a nie od dnia wyrokowania.

Powołując się na powyższe zarzuty pozwany wniósł zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów proces za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wnioskiem ewentualnym było uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Już po wniesieniu apelacji, w dniu 12 maja 2016 roku zmarł powód (odpis aktu zgonu k. 1201).

Postanowieniem z dnia 21 listopada 2016 roku Sąd postępowanie w sprawie zawiesił.

W dniu 24 kwietnia 2017 roku w sprawie I Ns 28/17 Sąd Rejonowy w Chodzieży stwierdził, że spadek po S. G. na podstawie ustawy, z dobrodziejstwem inwentarza nabyli: żona E. G., córka E. G. z domu G. oraz M. G. – po 1/3 części każdy.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 30 października 2017 roku podjął zawieszone postępowanie w udziałem E. G., A. F. i M. G..

Pozwana E. G. wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelację, w której pozwany kwestionuje zasadność zasądzenia od niego na rzecz powoda zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. uznać należało za bezzasadną.

Sąd Apelacyjny podziela poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, w świetle których, powód na skutek bezprawnego działania powoda - przekroczenia przez należące do niego przedsiębiorstwo zezwolenie wodnoprawnego, w wyniku którego doszło do skażenia wody w rowie opaskowym wykonanym przez powoda w celu ochrony jeziora, oraz w bardzo nieznacznym zakresie w samym jeziorze – doznał uszczerbku na zdrowiu. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonując oceny opinii biegłego lekarza psychiatry W. G. nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. i Sąd Apelacyjny ocenę tego dowodu podziela. Tym samym za niezasadny uznać należało postawiony w apelacji zarzut naruszenia tego przepisu.

Podkreślenia wymaga, że biegły jednoznacznie stwierdził, iż nie ma większego znaczenia czy faktycznie w (...) roku doszło do skażenia wód samego jeziora czy tylko jego bezpośrednich okolic. Niewątpliwie bowiem do skażenia doszło i była to dla powoda sytuacja bardzo stresogenna, w szczególności, że na początku trudna była ocena zakresu skażenia i jego możliwych następstw. Istotnym według biegłego pozostawało, że zaistniała sytuacja, która mogła stanowić zagrożenie. Stres powoda był niewątpliwie większy z uwagi na wcześniejsze skażenie jeziora i będące jego następstwem bardzo dotkliwe dla powoda jego skutki. Biegły wyjaśnił także wątpliwości przedstawione w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 27 października 2010 roku i przekonywująco podał, że ani pobicie powoda w roku (...) roku ani okresowe nadużywanie przez niego alkoholu nie miały wpływu na stan jego zdrowia psychicznego. Jednocześnie biegły uznał, że S. G. nie był osobą uzależnioną od alkoholu.

Wprawdzie biegły stwierdził, że nie jest w stanie z pewnością stwierdzić wpływu skażenia z (...) roku na stan zdrowia powoda ale słuchany przed Sądem Okręgowym na rozprawie w dniu 1 czerwca 2012 roku podał, że wpływ ten był z dużym prawdopodobieństwem. Jednocześnie wyjaśnił, że nie był w stanie ocenić stanu zdrowia psychicznego powoda przed rokiem (...), bowiem powód przerwał leczenie i tym samym biegły, wobec braku stosownej dokumentacji, nie mógł się na ten temat wypowiedzieć. W ocenie biegłego sytuacja z (...) roku z dużym prawdopodobieństwem wpłynęła na utrwalenie zaburzeń u powoda.

Podkreślenia wymaga, że biegły oparł się na dostępnej dokumentacji leczenia powoda, przeprowadził też badanie jego osoby. Odpowiedział na wszystkie związane z opinią pytania, przeto nie było podstaw, aby przeprowadzać jeszcze jeden dowód z opinii biegłego. Fakt, że tylko z dużym prawdopodobieństwem biegły przyjął wpływ skażenia na stan zdrowia psychicznego powoda, nie może tej opinii dyskwalifikować. Trzeba też przyjąć za wiarygodne wyjaśnienia biegłego, że z uwagi na przerwanie leczenia przez S. G. przed (...) rokiem, nie było możliwości bardziej dokładnej oceny jego stanu zdrowia przed (...) rokiem, a tym samym możliwości oceny bardziej precyzyjnego wpływu zdarzenia z roku (...) roku na pogłębienie i utrwalenie występujących u niego wcześniej zaburzeń.

Należało zatem uznać za prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w tym zakresie i w związku z tym przyjąć, że zasądzając powodowi zadośćuczynienie, wbrew stanowisku skarżącego, Sąd nie naruszył przepisów art. 445 § 1 k.c. i art. 435 § 1 k.c.

Odnosząc się do wysokości zasądzonej powodowi kwoty wskazać należy, że suma zadośćuczynienia pieniężnego, przyznanego na podstawie art. 445 § 1 k.c., powinna być "odpowiednia". Określenie jej, uwzględniające wszystkie okoliczności sprawy, zależy od swobodnego uznania sędziowskiego. W ramach kontroli apelacyjnej nie jest możliwe wkraczanie w sferę tego uznania. Zatem zarzut przyznania zadośćuczynienia w wysokości nieodpowiedniej może być w postępowaniu apelacyjnym skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego zadośćuczynienia, a więc, gdy jego nieproporcjonalność do wyrządzonej krzywdy jest wyraźna lub rażąca (vide np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2017 r., sygn. akt II CSK 311/16).

W ocenie Sądu Apelacyjnego zasądzona na rzecz powoda kwota 30.000 zł jest odpowiednia i tym samym nie było podstaw do jej obniżenia.

Tym samym za bezzasadne uznać należało te zarzuty apelacji, którymi pozwany zmierzał do podważania ustaleń faktycznych i dowodów, na podstawie których Sąd Okręgowy przyjął odpowiedzialność pozwanego wobec powoda

co do zasady i w oparciu o które uznał, że stosując art. 445 § 1 k.c. należy powodowi zasądzić od pozwanego zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł.

Za uzasadnioną uznać należało jedynie tę część apelacji, w której pozwany zarzucił naruszenie przepisu art. 481 § 1 k.p.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. Sąd Okręgowy zasądzać odsetki ustawowe od dnia 22 maja 2007 roku uznał, że pozwany pozostawał w opóźnieniu w zapłacie zadośćuczynienia po upływie tygodnia od dnia doręczenia pełnomocnikowi pozwanego pisma procesowego, w którym zawarte było żądanie zapłaty zadośćuczynienia, którego powód domagał się od pozwanego w kwocie 250.000 zł.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że w judykaturze można napotkać rozbieżne stanowiska odnośnie początkowego terminu naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

I tak w orzecznictwie wyrażany był z jednej strony pogląd, iż zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z dniem wyrokowania przez sąd (art. 316 k.p.c.). Zobowiązany zatem dopiero od tego dnia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie zasądzzonego zadośćuczynienia i tym samym dopiero od tego dnia należą się od niego odsetki za opóźnienie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97, LEX nr 477638, z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, LEX nr 477665, z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97, LEX nr 477579, z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98, LEX nr 477661).

Z kolei w innych orzeczeniach wyrażane jest odmienne zapatrywanie, zgodnie z którym zadośćuczynienie za krzywdę zobowiązany ma zapłacić niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego (art. 455 in fine k.c.), w związku z czym odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia, w którym zobowiązany ma zadośćuczynienie zapłacić (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNC 1971, Nr 6, poz. 103, z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00, LEX nr 56055, z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX 602683).

Natomiast jak wskazuje się w najnowszym orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, LEX nr 848109; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 lutego 2012 r., I ACa 1405/11, LEX nr 1109992) i ten nurt poglądów podziela Sąd Apelacyjny, żadne ze wskazanych stanowisk nie może być uznane za wyłącznie właściwe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, najwłaściwsze, najbardziej wyważone jest stanowisko, wedle którego wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty należnej z tego tytułu, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005/2/40 i z 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010, Nr 10, poz. 108). W świetle tego stanowiska terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie, jak i dzień wyrokowania.

I tak, jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała od wskazanego przez niego dnia. Jeżeli zaś sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd nie podał, czy zasądzoną powodowi kwotę 30.000 zł liczył mając na uwadze realia roku 2007, czy też oceniał ją – co raczej powinno być zasadą - według stanu z chwili orzekania. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy jest to o tyle istotne, że Sąd Okręgowy wydał wyrok blisko 8 lat po zgłoszeniu przez powoda żądania zapłaty zadośćuczynienia. Co oczywiste, rodzi to określone problemy w oszacowaniu siły nabywczej zadośćuczynienia według relacji cenowo-dochodowych i realiów życia w roku 2007. Wobec braku rozważań w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku trzeba zatem przyjąć, że kwota 30.000 zł została uznana przez Sąd Okręgowy za odpowiednią mając na uwadze stan na dzień orzekania. Z tego powodu Sąd Apelacyjny uznał, że ustawowe odsetki, a

od dnia 1 stycznia 2016 roku, ustawowe odsetki za opóźnienie należały się S. G. od dnia następnego po dniu orzekania przez Sąd Okręgowy, dopiero bowiem od tego dnia pozwany pozostawał w opóźnieniu, ze skutkami wynikającymi z przepisu art. 481 § 1 k.c.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak w punkcie I.

Nie był także zasadny zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. poprzez jego zastosowanie przez Sąd Okręgowy. Zgodnie z tym przepisem, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Przepis ten realizuje zasadę słuszności i stanowi wyjątek od ogólnej reguły obciążania stron kosztami procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie wszystkie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 k.p.c.) - tzw. zasada odpowiedzialności za wynik procesu. Hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania "przypadków szczególnie uzasadnionych" pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony stanowią podstawę do nie obciążania jej kosztami procesu (por. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2007 r., I Cz 110/07, niepubl.). Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego przepisu powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 2013 r., V Cz 107/12, LEX nr 1341715; z dnia 24 października 2012 r., IV Cz 61/13 LEX nr 1389013).

O trudnej sytuacji materialnej S. G. w czasie trwania procesu świadczył fakt przyznania mu w całości zwolnienia od kosztów sądowych. Okoliczności sprawy zaś były tego rodzaju, że mogły u S. G. wywołać poczucie krzywdy. Zakupił on bowiem nieruchomość nad jeziorem, aby prowadzić w niej gospodarstwo agroturystyczne. Wykonał wiele prac aby je zagospodarować i przygotować do planowanej działalności. Działalność ta w pierwszych latach zaczęła przynosić efekty, w tym finansowe. Pozwany w (...) roku, a następnie w (...) roku, nie przestrzegając warunków udzielonego mu zezwolenia wodnoprawnego na rolnicze wykorzystanie ścieków z należącego do niego przedsiębiorstwa doprowadził w (...) roku do znacznego zanieczyszczenia jeziora, czego skutkiem było śnięcie większości ryb. Zdecydowanie po tym zdarzeniu spadło zainteresowanie gospodarstwem agroturystycznym powoda. W roku (...) roku wprowadzie w zasadzie nie doszło o zatrucia wód w jeziorze, tylko w nowowybudowanym przez powoda rowie wokół jeziora, ale na skutek tego zdarzenia dalszemu pogorszeniu uległ stan zdrowia powoda. Podkreślić też ubocznie można, że prawomocnie zasądzona powodowi w wyroku z dnia 1 kwietnia 2010 roku kwota 33.295 zł z odsetkami nie została przez pozwanego powodowi uiszczona, bowiem pozwany nabył od osoby trzeciej wierzytelność wobec powoda i potrafił tę wierzytelność z wierzytelnością zasądzoną w wyroku z dnia 1 kwietnia 2010 roku.

Wszystkie te okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadniały zastosowanie przez Sąd Okręgowy przepisu art. 102 k.p.c. i nie obciążanie powoda zwrotem kosztów procesu na rzecz pozwanego.

Dalej idąca, z przyczyn podanych powyżej, została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c. – pkt II.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie III na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego zasądzonych na rzecz pozwanej E. G. ustalono na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym na dzień zgłoszenia do sprawy pełnomocnika E. G.. Skoro E. G. jest spadkobiercą S. G. w 1/3 części, to jako podstawę wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, a w konsekwencji zasądzonej stawki minimalnego wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika w stosunku do jej osoby przyjęto kwotę 10.000 zł stanowiącą 1/3 kwoty zasądzonej S. G. w zaskarżonym wyroku.

Karol Ratajczak Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Mikołaj Tomaszewski

--	--	--